

Egipt zamknął dostęp do strony Human Rights Watch

9 września 2017

Dzień po publikacji przez Human Rights Watch (HRW) raportu o torturach w egipskich więzieniach, władze Egiptu zablokowały dostęp do internetowej strony tej broniącej praw człowieka organizacji.

„Egipskie władze upierają się, że przypadki tortur są odosobnionymi przestępstwami popełnionymi przez funkcjonariuszy, ale z raportu Human Rights Watch wynika co innego” – stwierdził Joe Stork zastępca dyrektora HRW ds. Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Opublikowany przez organizację raport jest pochodną relacji 19 osób, które w tych więzieniach odsiadywały swoje wyroki oraz rodziny jednego z zatrzymanych. Opracowanie pokazuje, że popierane przez Unię i Stany Zjednoczone władze w Kairze stosują bezprawne aresztowania, wymuszone zaginięcia i tortury.

Egipskie MSZ podważa ustalenia raportu twierdząc, że jest dla Egiptu oczerniający. No i nie uwzględnia „postępów w dziedzinie ochrony praw człowieka, do których doszło w tym kraju w ostatnich latach”. „Jest to kolejny przypadek celowego oczerniania kraju przez organizacje, których upolityczniony program i stronniczość są dobrze znane i które reprezentują interesy sponsorujących je podmiotów i krajów” – powiedział rzecznik egipskiego MSZ Ahmed Abu Zeid.

Zablokowanie strony HRW nie jest pierwszym przypadkiem cenzurowania internetu przez rząd egipski. W maju zablokowano tam strony „Al-Dżaziry” i „Huffington Post Arabic”.

Reuters podaje, że od tamtej pory blokada dostępu spotkała już setki stron i blogów. Dziennikarze agencji sądzą, że to

przygrywka do tego, aby w Egipcie pozostały tylko media związane z władzą lub przynajmniej jej przychylne.

Autorstwo: TJ

Źródło: Strajk.eu